

HELENA CIĄŻELA

KONFLIKT WOKÓŁ KWESTII EKOLOGICZNYCH – ZDYNAMIZOWANIE LUDZKIEJ PODMIOTOWOŚCI CZY PRELUDIUM NIEUCHRONNEJ ZAGŁADY? PERSPEKTYWA ETYKI ODPOWIEDZIALNOŚCI GLOBALNEJ

Streszczenie. Publikowana od 2018 roku seria raportów Intergovernmental Panel on Climate Change (IPCC) radykalizowała oceny, dotyczące realności katastrofy klimatycznej, zagrażającej Ziemi – katastrofy, wywołanej przez rabunkową eksploatację zasobów paliw kopalnych. Wprowadziła nową jakość w obszar debaty publicznej i polityki klimatycznej. Efektem tego stały się podjęte przez Parlament Europejski szerokie regulacje prawne, służące powstrzymaniu katastrofy, określone jako Zielony Ład. Regulacje te wywołały szereg napięć i konfliktów. W artykule podjęta została próba analizy skutków tych konfliktów dla dalszej walki z globalnym ociepleniem i zagrożeniem katastrofą klimatyczną. Analiza przebiegu i prawdopodobnych skutków konfliktów pozwala na stwierdzenie, że odgrywają one destrukcyjną rolę dla dalszego rozwoju wydarzeń. Powodują wzrost dążenia do obrony zagrożonych interesów, a tym samym utrwalanie dotychczasowych podziałów. Czynnikiem wzmacniającym negatywne tendencje stała się wojna w Ukrainie, powodująca wzrost kosztów utrzymania w krajach Unii Europejskiej. Sumowanie się kosztów Zielonego Ładu i wojny powoduje wzrost niechęci do polityki ekologicznej, a jej przymusowy charakter rodzi pytania o efektywność i skuteczność.

Słowa kluczowe: etyka odpowiedzialności globalnej; katastrofa klimatyczna; Zielony Ład; negacjonizm (denializm) klimatyczny; „Ostatnie Pokolenie”

1. Wprowadzenie. 2. Dwa kierunki w uzasadnianiu oporu przeciwko Zielonemu Ładowi. 3. Dyskusja o słabościach dotychczasowej polityki klimatycznej. 4. Ofensywa negacjonizmu klimatycznego jako pochodna globalnego sukcesu populizmu. 5. Pesymistyczny scenariusz: *Nie patrz w górę*. 6. Podsumowanie.

1. WPROWADZENIE

Żyjemy w czasach, których dramatyzm przybiera coraz bardziej zaskakujące i nieprzewidywalne formy. Ich paradoks polega na tym, że o ile logika nadciągających wydarzeń wydaje się coraz bardziej

oczywista, to konkretny scenariusz ich przebiegu okazuje się coraz mniej przewidywalny. O sytuacji tej decyduje gwałtowne przyspieszenie biegu wydarzeń, obejmującego bardzo różne aspekty otaczającej nas rzeczywistości, splatające się w coraz bardziej zaskakujące układy.

Etyka odpowiedzialności globalnej to kierunek refleksji filozoficznej, zapoczątkowany w latach 60. XX wieku przez działających niezależnie od siebie filozofów Georga Pichta i Hansa Jonasa oraz znanego wówczas menedżera Aurelio Peccei, który, wraz z chemikiem Alexandrem Kingiem, był inspiratorem założenia w 1968 roku Klubu Rzymskiego. Kierunek ten za warunek egzystencji człowieka na Ziemi uznawał namysł nad konsekwencjami jego aktywności, nadający jej odpowiedzialny charakter. Jak podkreślali zgodnie inicjatorzy tej refleksji, odpowiedzialność ta wzrasta razem z rozwojem ludzkich możliwości przekształcania środowiska przyrodniczego. Obecna skala tych możliwości nadaje odpowiedzialności charakter globalny i stawia człowieka wobec decyzji o ostatecznym charakterze (Ciążela, 2006).

Obecne tempo zmian powoduje, że problematyka odpowiedzialności globalnej za przyszłość świata, w którym żyjemy, ewoluuje na naszych oczach. Etyka odpowiedzialności globalnej staje tym samym wobec zupełnie nowej sytuacji teoretycznej. Obserwując nowe wydarzenia, trudno zachować wobec nich dystans i pozwalać dojrzewać refleksji w czasie niezbędnym dla wypracowania dojrzałych teoretycznie formuł. Filozof podejmujący tę problematykę, powinien starać się na bieżąco określać sytuację, konfrontując zdobytą wiedzę z aktualnymi, często subiektywnymi, obserwacjami. Opracowanie niniejsze jest próbą hermeneutycznego wnikięcia w logikę dokonujących się procesów. Brak dystansu zwiększa ryzyko nieuchronnych w tym przypadku uproszczeń czy błędów. Już Adam Mickiewicz w *Wielkiej Improwizacji* zauważył, że „nauka prędko gnije”. Współczesna rzeczywistość wzmaga tempo i zakres tego zjawiska. Sądzę jednak, że należy formułować nowe hipotezy, pozostawiając przyszłości ich weryfikację, nawet jeżeli okaże się ona negatywna.

Na gruncie obecnej refleksji nad przyszłością filozofia powraca do swojej najważniejszej funkcji, jaką jest debatowanie nad kwestiami wykraczającymi poza horyzont wiedzy obiektywnej i weryfikowalnej.

Zjawiskiem o pierwszoplanowym znaczeniu jest niewątpliwie bardzo szybkie narastanie – wywołanego przez gospodarczą aktywność człowieka, eksploatującego rabunkowo paliwa kopalne – kryzysu klimatycznego oraz urealnianie perspektywy katastrofy klimatycznej (Maslin, 2018; Popkiewicz, Kardaś, Malinowski, 2019; Manabe, Broccoli, 2022; Dmitruczuk, 2023). Ostatnie lata przynoszą nieustanny wzrost średnich temperatur na Ziemi, osiągających wartości, uznawane za rekordowe. Zdaniem zdecydowanej większości badaczy w ciągu najbliższych kilku lat zostanie przekroczony, uznany w roku 2015 w Porozumieniu Paryskim za nieprzekraczalną granicę bezpieczeństwa klimatycznego, poziom wzrostu średnich globalnych temperatur o półtora stopnia Celsjusza w stosunku do epoki przedprzemysłowej (Ciężła, 2023a; 2023b).

Oczywistość zagrożenia katastrofą globalną czyni próby przeciwdziałania jej również coraz bardziej oczywistymi. Problem polega jednak na tym, że jeśli owo przeciwdziałanie wykracza poza apele do dobrej woli adresatów i sięga do środków przymusu, zaczyna rodzić opór, którego skala okazuje się przekraczać oczekiwania inicjatorów zastosowań prawnych, a więc opartych na przymusie, regulacji, podejmowanych w ramach Unii Europejskiej (UE). Przykładem są protesty przeciwko wprowadzaniu tzw. Zielonego Ładu¹, zainicjowanego przez kierownicze gremia UE.

1 Określenie „Zielony Ład” stało się potocznym określeniem polityki proekologicznej, realizowanej przez państwową biurokrację. Trzeba jednak pamiętać, że pod tą formułą ukrywać się mogą różne koncepcje tej polityki. Odróżnić trzeba w tym przypadku np. politykę Zielonego Ładu, realizowaną przez Unię Europejską, od nawiązującej do polityki Nowego Ładu (New Deal) w latach 30. XX wieku formuły polityki Zielonego Nowego Ładu, proklamowanego przez polityków Partii Demokratycznej w USA w 2020 roku (Morano, 2023).

Podjęcie próby wprowadzenia na znaczących obszarach ziemskiego globu zdecydowanych działań, przeciwdziałających katastrofie klimatycznej, wykraczających poza fazę jałowych, nieobowiązujących deklaracji i przypadkowych działań, uznać można za moment wkroczenia ludzkości w nową fazę dziejów. Ogłaszanie początku nowej epoki na gruncie filozofii jest działaniem niezwykle ryzykownym i może być traktowane jako przejaw nieodpowiedzialności i megalomanii. Jak zwrócili jednak uwagę klasycy etyki odpowiedzialności globalnej, Georg Picht i Hans Jonas, problem polega na tym, że perspektywy czasowej, pozwalającej na refleksyjne wyważenie ocen, może zabraknąć i prawdopodobnie jej zabraknie (Picht, 1981; Jonas, 1997; por. Ciążela, 2006).

2. DWA KIERUNKI W UZASADNIANIU OPORU PRZECIWKO ZIELONEMU ŁADOWI

Tym, co w opisanym kontekście budzi szczególne zainteresowanie, jest nie tyle sama reakcja w postaci oporu wobec przymusu w realizacji polityki proekologicznej, co motywacje tego oporu. Zmierzają one w dwóch kierunkach, których logika skłania do refleksji nad perspektywą możliwej przyszłości.

Dobrym punktem wyjścia dla ich analizy są protesty organizowane przez rolników, które w pierwszym kwartale 2024 roku przetoczyły się przez kraje UE. Chociaż sprzeciw wobec polityki Zielonego Ładu spłótl się z protestami przeciwko wzrastającym kosztom wojny w Ukrainie, ponoszonym w coraz większym stopniu przez społeczeństwa państw zjednoczonych w UE, to nie sposób nie zauważyć, że w życiu społecznym i politycznym trudno znaleźć sytuacje, w których mamy do czynienia z wydarzeniami, dającymi się całkowicie wyizolować z kontekstu innych znaczących wydarzeń. Tym samym możemy mówić jedynie o wzmocnieniu społecznej reakcji przez ten układ bodźców, które, gdyby były wyizolowane, nie ujawniłyby tak wyraźnie narastającego kryzysu.

Po pierwsze tym, co ujawnia obecny kryzys, są słabości i niekonsekwencje dotychczasowej polityki klimatycznej obecnych elit politycznych UE, próbujących podejmować problemy związane z perspektywą globalnej katastrofy klimatycznej. Czynią to bowiem z perspektywy respektowania interesów wielkiego biznesu i jego dążeń do traktowania kryzysu klimatycznego jako kolejnej okazji osiągnięcia zysków. Obecny konflikt doprowadził do radykalizacji krytyki tego stanu i swoistego sojuszu protestujących rolników z radykalnymi ekologami.

Sytuacja ta prowadzi z kolei do rozwinięcia się debaty, która ujawnia dotychczasowe niedomówienia i różnice wyobrażeń o kierunku pożądanых działań, mogących neutralizować zagrożenie katastrofą klimatyczną. Na pozór wydaje się to rodzić nadzieję na korektę licznych problematycznych i wątpliwych założeń obecnej polityki ekologicznej. Niestety, najczęściej ujawnia głębokość podziałów i rodzi nowe konflikty. Pomimo deklaratywnego optymizmu, dotyczącego perspektyw walki z globalnym ociepleniem w środowiskach ruchu zielonych (Borejza, 2023; Figueres, Rivett-Carnac, 2021; Hickel, 2022), zaostrza się konflikt między zwolennikami oficjalnej polityki proekologicznej a katastrofistami, skupionymi w ruchu „Ostatnie Pokolenie”.

Po drugie trzeba podkreślić, że obok tendencji do korekty, pojawia się zjawisko ofensywy negacjonizmu klimatycznego², nabierające coraz większego znaczenia w życiu społecznym i politycznym. Wzrost znaczenia negacjonizmu klimatycznego wynika stąd, że stał się on jedną z najważniejszych idei, konstytuujących ideologię ruchów neokonserwatywnych i radykalnie konserwatywnych, tworzących

2 Pojęcie negacjonizmu klimatycznego nie jest powszechnie używane dla określenia zjawiska odrzucania argumentów, świadczących o antropogenicznym charakterze obecnych zmian klimatycznych i ich katastrofalnym charakterze. Obok niego używane są inne określenia: sceptycyzm klimatyczny i denializm klimatyczny.

zaplecze intelektualne prawicowego populizmu³. Gwałtowny wzrost jego znaczenia w polityce w ostatnim dziesięcioleciu jest wynikiem głębokiego rozczarowania efektami polityki liberalnej, która zatriumfowała po przełomie, jakim był rok 1989. Wymaga to refleksji, dotyczącej mechanizmu jego funkcjonowania i konsekwencji, które przyniósł dla działań takich, jak walka z perspektywą globalnej katastrofy klimatycznej.

3. DYSKUSJA O SŁABOŚCIACH DOTYCHCZASOWEJ POLITYKI KLIMATYCZNEJ

Trudno nie zauważyć, że spory i konflikty wokół Zielonego Ładu wyostrzają konflikty również w obozie jego zwolenników. Deklaracje uznające za realne zagrożenie katastrofą klimatyczną, jednoczące formalnie zwolenników proekologicznej transformacji społeczno-gospodarczej, miały zawsze bardzo ogólnikowy charakter, a ich konkretyzacje ujawniały daleko idące rozbieżności w diagnozach charakteru zagrożenia, metod walki z nim oraz skali niezbędnej reorganizacji warunków ludzkiej egzystencji. Wygasa wspomniana wcześniej fala optymizmu, związana z dostrzeganiem w perspektywie katastrofy klimatycznej możliwości wyzwolenia aktywności, otwierającej przed zagrożonymi społeczeństwami szansę na mobilizację i wprowadzanie nowych kreatywnych rozwiązań, pozwalających na stworzenie bardziej efektywnych i żyjących lepiej społeczeństw.

Powracają więc stare problemy i kontrowersje. Perspektywa czasowa zagrożenia katastrofą ekologiczną była od czasu pierwszych diagnoz ją przedstawiających przedmiotem bardzo daleko idących rozbieżności. O ile podejmowanie problemu zagrożenia katastrofą

³ Poza obszarem analizowanej problematyki pozostawiam ewentualne związki populistów z polityką rosyjską, gdyż interesująca jest ona jako siła zagospodarowująca społeczne niezadowolenie i kierująca je w kierunku negacji konieczności prowadzenia polityki walki z zagrożeniem katastrofą klimatyczną (zob. Frase, 2018).

związane było najczęściej z przekonaniem o jego aktualności w stosunkowo krótkiej perspektywie, to dominującym stanowiskiem było zdroworozsądkowe przekonanie o odległej i mglistej jego perspektywie, dotyczącej tzw. przyszłych pokoleń⁴. Wyrazem tego stanowiska stała się ideologizacja problematyki rozwoju zrównoważonego, oparta na przekonaniu, że dotyczy ona interesów bliżej nieokreślonych „przyszłych pokoleń”⁵, w związku z czym jej realizacja jest raczej moralnym zobowiązaniem do pozostawienia naszej planety w możliwie dobrym stanie niż nagłą koniecznością (zob. Ciążela, 2019).

Nie mniej istotnym źródłem rozbieżności stało się zagadnienie radykalizmu transformacji społeczno-gospodarczej, pozwalającej zażegnać nadciągającą katastrofę. O ile uznanie realności perspektywy globalnej prowadzi do radykalnych koncepcji całościowej reorganizacji życia gospodarczego i społecznego, sięgającej najbardziej fundamentalnych podstaw funkcjonującego dotychczas w skali globalnej systemu, to świadomość społecznego sprzeciwu prowadzi do ograniczania tych projektów, a nawet do wpisywania działań proekologicznych w już istniejące mechanizmy.

Ta ostatnia tendencja tradycyjnie szuka oparcia w nadziei na postęp technologiczny jako źródło nowych rozwiązań technicznych, pozwalających neutralizować zagrożenia wytwarzane przez dotychczasowy rozwój cywilizacji przemysłowej. Sprowadzając aktywność

4 Dobitnym wyrazem tego przekonania jest stanowisko Petera Sloterdijka, przedstawione w wykładzie *Antropocen – stan procesowy na obrzeżach historii Ziemi?*, w którym uznał, że perspektywa nadciągających konfliktów etycznych, związanych z opozycją między zwolennikami ekspansjonistycznego rozwoju a zwolennikami ekologicznego samoograniczenia, „przypomina gigantomachię – walkę, która z racji sporności samej rzeczy będzie trwać dopóty, dopóki będą istnieć ludzie zdolni opowiedzieć się za jednym lub drugim stanowiskiem” (Sloterdijk, 2021, 33). Kwestię „sporności samej rzeczy” niemiecki filozof zdaje się uważać za oczywistą przesłankę dalszego biegu dziejów, co oznacza wzięcie w nawias możliwość przejścia „spornego” charakteru diagnozy katastrofy klimatycznej w „bezsportny”, z czym prawdopodobnie mamy do czynienia.

5 Problemem stało się nawet to, że ponieważ nie znamy preferencji przyszłych pokoleń, trudno określić ich interesy, których moglibyśmy bronić (zob. Birnbacher, 1999).

w walce z zagrożeniem do wdrażania nowych technologii, unika się angażowania społeczeństwa, oferując mu gotowe rozwiązania, wymagające jedynie określonych, a przy tym akceptowalnych, nakładów finansowych (Bińczyk, 2018; Frase, 2018; Gates, 2021; Soros, 2023), co pozwala uniknąć drastycznych działań, burzących dotychczasowy porządek. W odczuciu swoich zwolenników koncepcja ta znajduje mocne oparcie w doświadczeniu „zielonej rewolucji” w rolnictwie, zapoczątkowanej w latach 60. XX wieku w USA, która na dziesięciolecie odsunęła niebezpieczeństwo głodu i przeludnienia, bardzo mocno eksponowane w prognozach ekologicznych przełomu lat 60. i 70. (Wallace-Welles, 2019, 68-70)⁶.

Seria Raportów Intergovernmental Panel on Climate Change (IPCC), publikowanych od 2018, radykalnie wyostrzająca dotychczasowe oceny zaawansowania procesów, prowadzących do katastrofy klimatycznej (Ciążela, 2021), prowadzi do pogłębienia dotychczasowych różnic i kontrowersji. Radykalizacja ocen skali zagrożenia prowadzi do sygnalizowanego już przejścia ośrodków władzy i kręgów biznesu, akceptujących perspektywę zagrożenia ekologicznego, od traktowania problemów ekologicznych jako zobowiązań moralnych do narzucania konkretnych działań, mających charakter obowiązujących norm prawnych.

Rozwiązania te, zdaniem wielu obserwatorów, okazują się jednak niewspółmierne do skali zagrożenia. Wynikiem tego rozczarowania stała się niezwykle popularność szwedzkiej nastolatki Greta Thunberg, występującej z pozycji już nawet nie przyszłych, ale

6 Przywołany autor podejmuje ten problem w kontekście znanej książki Paula R. Ehrlicha *The Population Bomb* (1968), której katastroficzne prognozy zostały unieważnione przez gwałtowny wzrost produktywności rolnictwa, wywołanej przez „zieloną rewolucję”. Podobna, chociaż znacznie szersza, debata dotyczyła prognoz zamieszczonych w pierwszych raportach Klubu Rzymskiego. Szczególnie pierwszy raport *Granice wzrostu* (jedna z pierwszych symulacji komputerowych o tak wielkim zasięgu w historii rozwoju badawczych technik komputerowych) wzbudził wiele kontrowersji, trwających do dnia dzisiejszego.

następujących bezpośrednio pokoleń, którym polityka obecnych elit władzy i biznesu odbiera nadzieję na przyszłość w najbardziej dosłownym sensie (Markiewka, 2021; Klein, Steffoff, 2022). Prowadzi to do nasilenia konfliktów wobec tak określanych celów. Ich konkretyzacja, będąca przedmiotem prawnych regulacji, prowadzi do operacjonalizacji działań, pozwalających na ocenianie ich sensowności i efektywności. Pozwala również konkretyzować pytania o rzeczywiste koszty realizowanej polityki. Doskonałym przykładem stało się tutaj opracowanie Guillaume Pitrona *Wojna o metale rzadkie. Ukryte oblicze transformacji energetycznej i cyfrowej* (Pitron, 2020), ukazujące pozorny charakter technologicznej transformacji, która nie osłabia presji gospodarki na środowisko, ale jedynie zmienia jej konkretny kształt. Ukazując pozorny charakter działań tego typu, radykalne skrzydło ruchu ekologicznego staje w obliczu pytania o moralną uczciwość skrzydła umiarkowanego oraz uczciwość proponowanych przez kręgi oficjalne rozwiązań.

Efektom kryzysu jest powrót ekologicznych aktywistów do wyrażających bezsilność i desperację działań bezpośrednich, takich jak przywiązywanie się do drzew, oblewanie farbą nieśmiertelnych arcydzieł malarstwa itp. Wyrażają one głębokie humanistyczne idee, ale trudno widzieć w nich drogę zapobiegania klimatycznej katastrofie.

4. OFENSYWA NEGACJONIZMU KLIMATYCZNEGO JAKO POCHODNA GLOBALNEGO SUKCESU POPULIZMU

Zjawiskiem, które najnowsze wydarzenia ukazują szczególnie dobitnie, jest wzrastające znaczenie myśli negacjonistycznej jako uzasadnienia dla sprzeciwu wobec polityki Zielonego Ładu, niezależnie od europejskiego czy też amerykańskiego kontekstu, w którym występuje. W przeciwieństwie do pluralizmu i towarzyszących mu głębokich konfliktów, które występują wśród zwolenników przeciwdziałania zagrożeniu katastrofą klimatyczną, negacjoniści sprawiają wrażenie nurtu zintegrowanego ideowo i politycznie. Pomimo że

negacjonizm klimatyczny jest koncepcją pozbawioną poważnych podstaw naukowych, ich brak nie jest dla niego problemem (Ancona, 2018).

Najistotniejsze jest osadzenie problematyki ekologicznej w całościowej, wręcz totalnej perspektywie „walki dobra ze złem”. Rozwinięta postać teorii spiskowej wpisuje badania naukowe w obraz zmywy, obejmującej całokształt polityki światowej w jej najróżniejszych aspektach (Pipes, 1998; Zdybel, 2002; Czech, 2015; Grzesiak-Feldman, 2016). Zielony Ład, pandemia wirusa Covid-19, wojna w Ukrainie okazują się częścią tego samego planu zniewolenia i marginalizacji ludzkości przez dążące do globalnej przebudowy świata, opętane szaleńczą ideologią kręgi intelektualistów i wielkiego biznesu (Mastalerz, 2000; Klaus, 2008; Teluk, 2009; Reisman, 2015; Whyte, 2015; Scruton, 2017; Adamczyk, 2019; Ziemkiewicz, 2019; Shellenberger, 2021; Warzecha, 2021; Moreno, 2022; Klinsky, 2023).

Chociaż trudno określić zakres realnych wpływów negacjonistów na opinię publiczną zarówno w skali globalnej, jak i w poszczególnych regionach czy państwach współczesnego świata, należy zwrócić uwagę, że wpisanie w kontekst szerszej struktury teorii spiskowych nie jest kwestią obojętną dla określenia tej obecności. Teorie spiskowe czy też teoria spiskowa, o której mowa, stanowi intelektualne zaplecze dość wyraźnie dającego się zdefiniować zjawiska współczesnego życia społecznego, politycznego i kultury współczesnej, jakim jest współczesny prawicowy populizm (Müller, 2017; Eatwell, Goodwin, 2020)⁷. Polityka tego nurtu wyraźnie łączy się w poszczególnych krajach z negacjonizmem klimatycznym⁸, a jego liderzy, tacy jak

7 Określenie populizm dla opisu tego zjawiska zostało już przyjęte powszechnie. Warto jednak zwrócić uwagę na ciekawą propozycję Wojciecha Burszty, który proponuje nazwę popnacjonalizm, odzwierciedlającą istotne cechy zjawiska, dotyczące jego związków z polityczną prawicą (Burszta, 2013). Potocznym, aczkolwiek kontrowersyjnym określeniem tego zjawiska bywa również faszyzm bądź neofaszyzm (Stanley, 2021).

8 Negacjonizm klimatyczny jest zjawiskiem, rozwijającym się przez długi czas niezależnie od rozwoju populizmu. Jego początki sięgają publikacji pierwszych katastroficznych

Donald Trump czy Janvier Bolsonaro, stali się wręcz globalnymi ikonami radykalnego negowania konieczności walki z zagrożeniem klimatycznym.

Fala rolniczych protestów w 2024 roku stała się przedmiotem zainteresowania przede wszystkim jako preludium dla wyborów do Parlamentu Europejskiego w czerwcu tego roku. Wybory te zostały potraktowane jako niezwykle ważny sprawdzian ewolucji nastrojów politycznych, związanych z globalnym kryzysem, polegającym na radykalnym zakwestionowaniu uznawanego za zwycięski (po upadku tzw. Bloku Wschodniego) i bezalternatywnie liberalno-demokratyczny kierunek rozwoju współczesnego świata. Mało idei w filozofii dziejów zestarzało się tak szybko, jak proklamowany przez Francisa Fukuyamę na przełomie lat 80. i 90. XX wieku „koniec historii” (Fukuyama, 1996; 1997). Jak okazało się w ciągu minionego trzydziestopięcioletnia, autorytaryzm nie tylko nie został pokonany, ale odrodził się ze znacznie większą siłą niż dotychczas. O ile radykalne przemiany ogarnęły kraje Europy Środkowej i dawnego Związku Radzieckiego, to stabilne okazały się reżimy, kontynuujące tradycje komunistyczne w Azji i Ameryce Łacińskiej. Nie one jednak, niezależnie od obiektywnego znaczenia w polityce światowej, zdecydowały o zmianie postrzegania perspektywy filozofii dziejów. O zmianie optyki zdecydował gwałtowny rozwój ruchów i reżimów o charakterze prawicowym i autorytarnym, odwołujących się do tradycyjnych tożsamości religijnych i narodowych, podejmujących walkę z uniwersalistycznym liberalizmem i jego uniwersalistycznymi

diagnoz, zapowiadających kryzys ekologiczny. W swojej pierwszej fazie rozwijał się w orbicie neoliberalnych dążeń wielkiego biznesu, walczącego przeciw programowi sterowania gospodarką w imię realizacji polityki proekologicznej (Rich, 2020). Radykalne nastawienie negacjonizmu wobec swoich przeciwników spowodowało, że od samego początku odwoływał się do społecznych fobii i emocji. Krytyczne nastawienie populistów do świata wielkiego biznesu nie stanowi przeszkody dla związania się negacjonizmu z dynamicznie rozwijającym się populizmem. Nie jest to zjawisko nowe, gdyż już w czasach kryzysu Republiki Rzymskiej wiadomo było, że związki między oligarchią a populizmem są złożone i niejednoznaczne.

roszczeniami, określanym jako „globalizm”. Gwałtowny rozwój i niezwykła różnorodność ruchów politycznych i sposobów sprawowania władzy⁹ skłania do określenia ich bardzo ogólnikowo jako pravicowego populizmu. Pomimo dyskusyjnego charakteru, zwraca ono uwagę na istotne cechy wspólne, które przejawiają się zarówno w poczuciu międzynarodowej solidarności wśród tych ruchów, jak i w swoistej wspólnotcie duchowej, opartej na negacji wartości uniwersalnych i odwoływaniu się do teorii spiskowych.

Niezależnie od tego, co można sądzić o jakości merytorycznej tych wspólnych wyobrażeń, stanowią one realną siłę, organizującą współczesny świat. Jedną z tych wspólnych cech jest stosunek do kwestii ekologicznych, traktowanych jako narzędzie bogatego Zachodu, służące podporządkowywaniu reszty świata swoim interesom, i tym samym, nawet gdy są deklaratywnie uznawane, zasługujących na marginalizację i sabotowane. Powszechnym zjawiskiem jest w tym przypadku odwoływanie się do argumentu, że kraj czy nawet międzynarodowa struktura, w której uczestniczymy, odpowiada jedynie za pewien procent emisji CO₂ (która pojawia się najczęściej jako punkt odniesienia), a historycznie za jego emisję odpowiadają przemysłowe kraje Zachodu, oraz że zaangażowanie się w politykę klimatyczną powoduje pogorszenie konkurencyjności danego kraju itp.

5. PESYMISTYCZNY SCENARIUSZ: *NIE PATRZ W GÓRĘ*

W warunkach narastania kryzysu społecznego, wynikającego z nałożenia się na siebie narastających kosztów polityki zapobieżenia coraz bardziej oczywistemu przyspieszaniu perspektywy katastrofy klimatycznej, konsekwencji walki z pandemią wirusa Covid-19 oraz

⁹ Wskazując tylko najważniejsze przejawy omawianego zjawiska należy wymienić państwa, w których pravicowi populisci sprawują władzę w reżimie autorytarnym (np. Iran, Turcja, Węgry, Rosja, Kazachstan, Uzbekistan, Kirgistan, Białoruś, Afganistan) lub demokratycznym (np. Indie, USA pod rządami D. Trumpa, Polska pod rządami PiS, Brazylia pod rządami Bolsonaro, Argentyna, Włochy).

obecnej eskalacji konfliktów zbrojnych, jak również zagrożenia wybuchem nowych, czyniących jeszcze bardziej realną perspektywę globalnego konfliktu, mamy do czynienia z wyjątkowo niefortunnym zbiegiem okoliczności coraz wyraźniej grożącym realizacją najbardziej ponurych scenariuszy rozwoju wydarzeń.

Zasadniczym czynnikiem okazuje się tutaj załamanie czegoś, co stanowi przesłankę podjęcia jakiegokolwiek skutecznego działania, pozwalającego na walkę z nadciągającą katastrofą. Warunkiem podejmowania działań zażegnujących zagrożenie musi być, niestety, przynajmniej elementarny konsensus, dotyczący zdefiniowania ich kierunku. Podstawowym problemem okazuje się nie tylko jego brak, ale, jak można stwierdzić, niemożność jego pojawienia się. Tym, co obserwujemy w praktyce, jest ujawnianie się głębokich różnic interesów oraz narastająca nieufność co do uczciwości intencji ewentualnych partnerów wspólnego wysiłku, co czyni jakąkolwiek współpracę niemożliwą, sprowadzając ją w najlepszym razie do gry pozorów (Rich, 2021; Mann, 2021; Mundy, 2022).

Niezależnie od tego, czy chodzi o napędzanie rozwoju gospodarczego przez eskalację konsumpcji, czy podtrzymywanie rozbudzanych przez konsumpcjonizm nadziei na ciągły wzrost dobrobytu, czy tradycyjną rywalizację o globalną hegemonię, nieustannie dotychczasowe układy interesów decydują o zasadniczych decyzjach elit władzy i związanych z nimi grup społecznych. Sytuacja ta prowadzi do swoistej ucieczki w oczekiwania na technologiczne rozwiązania, pozwalające zażegnać kryzys. Wbrew oczekiwaniom droga ta okazuje się wysoce problematyczna. Wiele z tzw. zielonych technologii okazuje się w praktyce tyleż kosztownych, co nieefektywnych. Co więcej, dążenie do pogodzenia interesów wielkiego kapitału i polityki proekologicznej owocuje licznymi kontrowersyjnymi przedsięwzięciami, mającymi zapewnić z „zielonej transformacji” godziwy zysk (Pitron, 2020).

Podniesienie konfliktu ukraińsko-rosyjskiego do poziomu otwartej wojny w najbardziej tradycyjnej formie, ze wszystkimi tego

konsekwencjami, oraz pogłębianie się napięć w polityce globalnej rodzi zasadne pytanie, czy kwestie ekologiczne zasługują na poważne traktowanie, skoro konflikt o strefy wpływów w globalnym układzie sił w najbardziej tradycyjnym rozumieniu może zmarginalizować ich znaczenie. Razem z wojną w Ukrainie pojawia się, jak można sądzić, najpoważniejsze pęknięcie w logice działania establishmentu USA i UE, podważające bardzo głęboko jego wiarygodność, a rosnące koszty konfliktu, na który składają się nie tylko cena pomocy dostarczanej Ukrainie, ale również konsekwencje sankcji, nakładanych na Rosję i wielkiej fali inwestycji zbrojeniowych państw NATO zaogniają konflikty społeczne, wzmagając popularność ruchów populistycznych.

Wszystkie te zjawiska prowadzą do faktycznego rozpadu dotychczasowej koegzystencji szerokiej koalicji ruchów, nastawionych na zażegnanie katastrofy klimatycznej, na oddolny ruch ratowania planety i zwolenników realizacji odgórnego polityki „Zielonych Ładów”. Uwidacznia to zdecydowana zmiana stosunku do akcji podejmowanych przez ruch funkcjonujący pod nazwą „Ostatnie pokolenie”. Spotykają się one coraz częściej nie tylko z krytyką mainstreamowych mediów, ale również z represją ze strony policji i wymiaru sprawiedliwości, które to represje nie omijają nawet jego ikony – Greta Thunberg. Jeżeli do ogólnego obrazu dodamy przedstawiony już wcześniej dynamiczny rozwój ruchów populistycznych, otwarcie i konsekwentnie głoszących klimatyczny negacjonizm, to z sumy tych wszystkich elementów wyłania się bardzo ponury obraz.

O ile raporty IPCC publikowane od 2018 roku zdawały się przełamywać opisywany przez Ewę Bińczyk, jak to określiła w tytule swojej znanej pracy, „marazm antropocenu” (Bińczyk, 2017; 2018), to niestety w świetle przytoczonych faktów i obserwacji wypada stwierdzić, że ożywienie przez nie spowodowane wywołało efekt odwrotny do oczekiwanego. Przesunięcie problematyki katastrofy ekologicznej z marginesu do głównego nurtu debaty publicznej nie wywołało w żadnym razie ruchu, dążącego do zażegnania katastrofy,

ale ujawniło jedynie związane z nim konflikty interesów i siłę społecznej inercji, w której wbrew ewangelicznej przestrodze bez oporów „włano nowe wino w stare dzbany”¹⁰.

Losy prognoz, aktualizujących wiedzę o katastrofie ekologicznej oraz radykalnie przyspieszających perspektywę jej nadciągnięcia, nie stały się niestety jeszcze przedmiotem filozoficznej refleksji i trudno z różnych względów, sygnalizowanych w innych tekstach (Ciążęła, 2019; 2023a; 2023b), oczekiwać, by takim przedmiotem mogły się stać. Niemniej pojawiła się niezwykle sugestywna metafora, ukazująca obecny stan świadomości i kształt debaty publicznej. Jest to wyprodukowany przez konsorcjum Netflix film *Nie patrz w górę* w reżyserii Adama McKaya, który miał premierę w grudniu 2021 roku. Chociaż film nie odnosi się bezpośrednio do debaty ekologicznej, gdyż jego fabuła zbudowana jest wokół wątku zderzenia z Ziemią potężnego meteorytu, to przedstawienie mechanizmów reakcji społecznych na zapowiedź nieuchronnej katastrofy, mającej zniszczyć życie na naszej planecie wraz z ostatecznym efektem w postaci zagłady ludzkości, pomimo możliwości ocalenia¹¹, stanowi niezwykle trafne studium mechanizmów, rządzących współczesnym światem.

Warto zauważyć, że scenariusz filmu zdradza daleko idące podobieństwo do przypomnianej ostatnio w jego kontekście, a powstałej w 1938 roku angielskiej powieści *science fiction* pt. *Rękopis Hopkinsa* Roberta Cedrica Sheriffa, której treścią jest opis reakcji ludzkości na zapowiedziane przez astronomów zderzenie Księżyca z Ziemią (Sheriff, 2024). Historyczny pech autora polegał na tym, że wydając książkę w roku 1938 i umieszczając jej akcję w roku 1945, stworzył wizję zdecydowanie zbyt mocno odbiegającą od kontekstu drugiej wojny światowej, na którą nałożyła się bezpośrednio fabuła zaprezentowanej przez niego alternatywnej historii. Bardzo liczne podobieństwa, które

10 Dokładnie: „Nie wlewa się nowego wina do starych bukłaków” (Mt 9,17).

11 Znamienny w filmie jest wątek miliardera, zmieniającego strategię zniszczenia meteorytu ze względu na potencjalne zyski z jego eksploatacji.

mogłyby stać się przesłanką podważania oryginalności pomysłów McKaya, nie powinny być traktowane jako istotny element dyskusji, gdyż tym, co wyznacza wartość książki i czyni ją przedmiotem wartym pogłębionej refleksji, jest analiza mechanizmów, ukazujących fundamentalną niemożność rozwiązywania globalnych zagrożeń, stojących przed ludzkością.

Ukazane w przywołanych dziełach zróżnicowanie ról społecznych, pozycji klasowych i warstwowych, statusów, sposobów uczestnictwa w życiu społecznym i w debatach publicznych jako czynników, utrwalających inercję wielkich układów społecznych, prowadzących do niemożności osiągnięcia konsensusu w różnych okresach rozwoju cywilizacji współczesnej, wskazują na iluzoryczność nadziei na pojawienie się zbiorowej podmiotowości, nakierowanej na wspólny cel, polegający na dokonaniu radykalnego zwrotu w rozwoju, jak się okazuje, nieuchronnych wydarzeń.

Zdefiniowanie bezpośredniego zagrożenia i konkretnych działań, mających zapobiec katastrofie, prowadzi do zastąpienia w najnowszej historii etapu „marazmu”, właściwego fazie niejasności co do horyzontu czasowego i skali zagrożenia, etapem „niepatrzenia w górę”. Owo „niepatrzenie w górę” ujawnia swoją żelazną logikę, szczególnie, gdy uzmysłowimy sobie, że polityka zażegnania katastrofy musi objąć cały glob ziemski, gdyż w przeciwieństwie do akcji przywoływanych dzieł wydarzenia nie rozgrywają się w jednym miejscu, ale w wielu miejscach jednocześnie, a waga działań podejmowanych w Indiach, Chinach, Australii czy Rosji ma nie mniejsze znaczenie od tych, które są podejmowane w USA czy w UE.

6. PODSUMOWANIE

Przedstawione powyżej obserwacje i analizy dotyczą być może tematyki z perspektywy tradycyjnej filozofii „niezbyt filozoficznej”. Podejmują one jednak zagadnienia fundamentalne z perspektywy etyki odpowiedzialności globalnej. Etyka ta rozwinęła się jako wyraz

niepokoju związanego z narastaniem perspektywy globalnych zagrożeń. Jej założeniem, od początku jej kształtowania przez Georga Pichta, Hansa Jonasa czy Aurelio Peccei, stało się sformułowanie teoretycznych przesłanek, pozwalających na zbudowanie historycznej podmiotowości, integrującej ludzkość oraz umożliwiającej podjęcie wyzwania, przed którym ludzkość stanęła. Przywołani myśliciele nie byli oderwanymi od życia utopistami i doskonale zdawali sobie sprawę z problematyczności zadania, które sobie nakreślili. Dzieje etyki odpowiedzialności globalnej stanowią zapis prób zapobiegania katastrofie i towarzyszących im niepowodzeń, które najlepiej ilustrują dzieje bezprecedensowej inicjatywy założonego przez Peccei (oraz Alexandra Kinga) Klubu Rzymskiego (Ciążęła, 2006, 273-309; Peccei, 1987). Niestety rozwój wydarzeń związanych z próbami zapobieżenia coraz szybciej nadciągającej katastrofie klimatycznej stanowi jedynie kolejny rozdział w historii niepowodzeń w ratowaniu ludzkości przed samozagładą, a gatunkiem dzieła, które podsumowuje te wysiłki jest, jak na razie, jedynie czarna komedia.

BIBLIOGRAFIA

- Adamczyk, M. (2019). *Mity globalnego ocieplenia*. Wydawnictwo 3S Media Sp. z o.o.
- Ancona, M. d'. (2018). *Postprawda*. Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Bińczyk, E. (2017). Dyskursy antropocenu a marazm środowiskowy początków XXI wieku. *Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej. Organizacja i Zarządzanie*, 112, 47-59.
- Bińczyk, E. (2018). *Epoka człowieka. Retoryka i marazm antropocenu*. PWN.
- Birnbacher, D. (1999). *Odpowiedzialność za przyszłe pokolenia*. Oficyna Wydawnicza.
- Borejza, T. (2023). *Odwolac katastrofę. Rozmowy o klimacie, buncie i przyszłości Polski*. Znak Horyzont.
- Burszta, W. (2013). *Kotwice pewności. Wojny kulturowe z popnacionalizmem w tle*. Iskry.
- Ciążęła, H. (2006). *Problemy i dylematy etyki odpowiedzialności globalnej*. Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie.

- Ciażela, H. (2019). The Collapse of the Sustainable Development Strategy as the Collapse of the Modern Civilization. *Scientific Papers of Silesian University of Technology*, 141, 65-76.
- Ciażela, H. (2021). *Październik 2018 – początek duchowego zwrotu w rozwoju ludzkiej cywilizacji?*. W A. Piejka, I. Wojnar (red.) *Humanistyczne ambiwalencje globalizacji* (19-30). PAN, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”.
- Ciażela, H. (2023a). Thinking about the future as a sociotechnical challenge. Sustainable development and the prospect of a global catastrophe – an ethical reflection. *Scientific Papers of Silesian University of Technology – Organization and Management Series*, 183, 53-66.
- Ciażela, H. (2023b). Katastrofa ekologiczna – od prognozy do rzeczywistości. Globalny problem refleksji filozoficznej w polskim lustrze. *Studia Philophiae Christianae*, 59(1), 131-153.
- Czech, F. (2015). *Spiskowe narracje i metanarracje*. Nomos.
- Dmitruczuk, A. (2023). Świat doprowadzony do wrzenia. Lipiec 2023 najgorętszy w historii. <https://wyborcza.pl/7,177851,30019399,swiat-doprowadzony-do-wrzenia-lipiec-byl-najgorętszy-w-historii.html>.
- Eatwell, R., Goodwin, M. (2020). *Narodowy populizm. Zamach na liberalną demokrację*. PostFactum – Sonia Draga.
- Ehrlich, P.R. (1968). *The Population Bomb*. Ballantine Books.
- Figueres, C., Rivett-Carnac, T. (2021). *Przyszłość należy do nas. Przewodnik po kryzysie klimatycznym dla niepoprawnych optymistów*. Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Frase, P. (2018). *Cztery przyszłości. Wizje świata po kapitalizmie*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Fukuyama, F. (1996). *Koniec historii*. Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Fukuyama, F. (1997). *Ostatni człowiek*. Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Gates, B. (2021). *Jak ocalić świat od katastrofy klimatycznej. Rozwiązania które już mamy, Zmiany, jakich potrzebujemy*. Wydawnictwo Agora.
- Grzesiak-Feldman, M. (2016). *Psychologia myślenia spiskowego*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Hickel, J. (2022). *Mniej znaczy lepiej. O tym, jak odejście od wzrostu gospodarczego ocali świat*. Wydawnictwo Karakter.
- Jonas, H. (1996). *Zasada odpowiedzialności. Etyka dla cywilizacji technologicznej*. Wydawnictwo Platan.
- Klaus, V. (2008). *Błękitna planeta w zielonych okowach. Co jest zagrożone klimat czy wolność*. Przedsiębiorstwo Wydawnicze Rzeczpospolita SA.

- Klein, N., Steffoff, R. (2022). *Jak zmienić wszystko. Młodzi na ratunek planecie*. Wydawnictwo Muza.
- Klinsky, C. (2023). *Wielka grabież. Zielony Ład czyli jak nas okradają pod przykrywką ochrony środowiska*. Wydawnictwo św. Tomasza z Akwinu.
- Manabe, S., Broccoli, A.J. (2022). *Algorytmy w służbie klimatu czyli sekrety globalnego ocieplenia*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Mann, M.E. (2021). *Nowa wojna klimatyczna. Jak ocalić naszą planetę?*. Wydawnictwo Dolnośląskie – Publicat S.A.
- Markiewka, T.S. (2021). *Zmienić świat raz jeszcze. Jak wygrać walkę o klimat*. Wydawnictwo Czarna Owca.
- Maslin, M. (2018). *Zmiany klimatu*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Mastalerz, P. (2000). *Ekologiczne kłamstwa ekowojowników. Rzecz o szkodliwości kłamliwej propagandy ekologicznej*. Wydawnictwo Chemiczne.
- Morano, M. (2023). *Zielone oszustwo. Dlaczego zielony nowy Ład jest gorszy niż myślisz*. Wydawnictwo Wektory.
- Müller, J.W. (2017). *Co to jest populizm?*. Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Mundy, S. (2022). *Wyścig po jutro. Przetwarzanie, innowacja i zysk na froncie kryzysu klimatycznego*. Instytut Wydawniczy Książka i Prasa.
- Peccei, A. (1987). *Przyszłość jest w naszych rękach*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Picht, G. (1981). *Odwaga utopii*. Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Pipes, D. (1998). *Potęga spisku. Wpływ paranoicznego myślenia na dzieje ludzkości*. BEJ Service.
- Pitron, G. (2020). *Wojna o metale rzadkie. Ukryte oblicze transformacji energetycznej i cyfrowej*. Wydawnictwo Kogut.
- Popkiewicz, M., Kardaś, A., Malinowski, S. (2019). *Nauka o klimacie*. Sonia Draga – Wydawnictwo Nieoczywiste.
- Reisman, G. (2015). *Ekologizm trucizna XXI wieku*. Fijorr Publishing.
- Rich, N. (2020). *Ziemia. Jak doprowadziliśmy do katastrofy?*. Wydawnictwo W.A.B.
- Scruton, R. (2017). *Zielona filozofia. Jak poważnie myśleć o naszej planecie*. Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Shellenberger, M. (2021). *Apokalipsy nie będzie! Dlaczego klimatyczny alarmizm szkodzi nam wszystkim*. Wydawnictwo CiS.
- Sherriff, R.C. (2024). *Rękopis Hopkinsa*. Dom Wydawniczy REBIS.
- Sloterdijk, P. (2021). *Antropocen – stan procesowy na obrzeżu historii Ziemi?*. W: P. Sloterdijk, *Co się zdarzyło w XX wieku?* (7-46). Wydawnictwo Aletheia.

- Soros, G. (2023). George Soros: Co ma demokracja do topniejących lodowców. *Rzeczpospolita*, 16.02.2023. <https://www.rp.pl/publicystyka/art37974971-george-soros-co-ma-demokracja-do-topniejacych-lodowcow>.
- Stanley, J. (2021). *Jak działa faszyzm. My kontra oni*. Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Teluk, T. (2009). *Mitologia efektu cieplarnianego*. Instytut Globalizacji.
- Wallace-Wells, D. (2019). *Ziemia nie do życia. Nasza planeta po globalnym ociepleniu*. Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Warzecha, Ł. (2021). Klimatyzm obnażony. Nauka przeciw klimatystom. *Do Rzeczy*, 19. <https://dorzeczy.pl/temat-tygodnia/184057/warzecha-klimatyzm-obnazony.html>.
- Whyte, J. (2015). *Oszuści czy ignoranci. O nadużywaniu nauki do celów politycznych*. Fijorr Publishing.
- Zdybel, L. (2002.) *Idea spisku i teorie spiskowe w świetle analiz krytycznych i badań historycznych*. Wydawnictwo UMCS.
- Ziemkiewicz, R.A. (2019). Nowa religia – klimatyzm. *Do Rzeczy*, 29. <https://dorzeczy.pl/tygodnik/108061/nowa-religia-klimatyzm.html>.

THE CONFLICT SURROUNDING ENVIRONMENTAL ISSUES – A DYNAMISATION OF HUMAN SUBJECTIVITY OR A PRELUDE TO INEVITABLE DOOM. THE PERSPECTIVE OF GLOBAL RESPONSIBILITY ETHICS

Abstract. The IPCC report series, published since 2018, has intensified its assessments of the reality of the climate catastrophe threatening the Earth caused by the excessive exploitation of fossil fuel resources. It has introduced a new element to the climate debate and policy arena. As a result of this change, the European Parliament has implemented broad legal regulations, the so-called Green Deal, aimed at preventing the catastrophe. These regulations have ignited a series of tensions and conflicts. This article attempts to analyse the repercussions of these conflicts on further efforts to combat global warming – a threat of climate catastrophe. The analysis of the course and potential consequences of such conflicts enables us to conclude that they play a destructive role in the further development of events. They lead to an increase in the defence of threatened interests and, consequently, the perpetuation of existing divisions. The war in Ukraine, causing an increase in maintenance costs in EU countries, has become a reinforcing factor for negative tendencies. The mounting costs associated with both the Green Deal and the war have led to a rise in aversion to environmental policy. Its coercive nature raises questions about its effectiveness and efficiency. This article focuses on and examines the consequences of this state of affairs.

Keywords: ethics of global responsibility; climate catastrophe; Green Deal; climate denialism; “The Last Generation”

HELENA CIAŻELA

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie

(The Maria Grzegorzewska University, Poland)

ORCID <https://orcid.org/0000-0002-3151-0623>

hciazela@aps.edu.pl

DOI 10.21697/spch.2024.60.A.20



Tekst jest udostępniany na zasadach licencji Creative Commons (CC BY-ND 4.0 Międzynarodowe).

Zgłoszono: 30/04/2024. Zrecenzowano: 27/06/2024. Zaakceptowano do publikacji: 29/07/2024.